WTOREK
(5.05.2020r.)

1. Bajka i baśń, to dwa różne gatunki literackie.

Baśń pisana jest prozą, ma bohaterów, fabułę, zwycięża w niej dobro, ma szczęśliwe zakończenie (np.„Czerwony Kapturek", „Śpiąca Królewna", „Jaś i Małgosia"). W baśni możemy odnaleść elementy fikcji i rzeczywistości.

Bajka to krótki utwór, najczęściej rymowany, z jakimś morałem. **Morał** to nauka o tym jakim powinno się być lub jakim być nie należy. Bohaterami bajek są zwierzęta.

2. Posłuchajcie trzech bajek Jeana de La Fontaina. Pomyślcie jaki morał ma każda z nich?

„KRUK I LIS"

Bywa często zwiedzionym.
Kto lubi być chwalonym.
Kruk miał w pysku ser ogromny;
Lis, niby skromny,
Przyszedł do niego i rzekł:
„Mały bracie,
Nie mogę się nacieszyć,
Kiedy patrzę na cię!
Cóż to za oczy!
Ich blask, aż mroczy!
Czyż można dostać
Takową postać?
A pióra jakie!Szklniące, jednakie!
A jeśli nie jestem w błędzie,
pewnie i głos śliczny będzie?"
Więc kruk w kantaty; skoro pysk rozdziawił,
Ser wypadł, lis go porwał i kruka zostawił.

* Jaki był lis? * A jaki kruk?

„KOŃ I OSIOŁ"

Wesprzyj sąsiada w potrzebie-
Tak każe obyczaj stary;
Przez twe sobkostwo, gdy pójdzie na mary,
Jego kłopoty spaść mogą na ciebie.
Koń z osłem razem szli drogą,
Kon kroczył luzem, nawet bez kulbaki,
A osioł, ciężkie dźwigający paki,
Powłóczył noga za nogą,
Wyciągnąwszy chudą szyję.
„Bracie- rzecze do konia- pomóż! Ledwie żyję,
Ledwie dyszę, ledwie chodzę!
Ulżyj mi trochę, bo zdechnę na drodze"
„A co mi tam do tego!- odparł koń wyniośle-
Co ci pan dał, to dźwigaj i mnie nie nudź, ośle!
A jeżeli chcesz zdychać, no to zdychaj, bratku!"
I cóż się stało? Gdy padł osioł stary,
Koń musiał dźwigać ciężary
I skórę osła w dodatku.

* Jak byś postąpił, gdybyś był koniem z tej bajki? *Czy lepiej pomagać innym, czy być obojętnym?

„ŻÓŁW I ZAJĄC"

Chyży, wysmukły i zwrotny zając
Napotkał żółwia , jakoś przebiegając.
„Jak się masz, moja ty skorupo!- rzecze-
Gdzie to się waszmość tak pomału wlecze?
Mój Boże! Cóż to za układ natury!
Mnie w biegu i sam wiatr nie upędzi,
Żółw na godzinę, w swym chodzie ponury,
Ledwo upełznie trzy piędzi".
„Hola!- odpowie- mój ty wiatronogi,
Umiem ja chodzić i odbywam drogi:
To rzekł i rącze posunąwszy skoki,
Stanął w pół drogi. Obejrzy się, a tam
Żółw ledwo ruszył trzy kroki,
„I na cóż- rzecze-ja wiatry zamiatam?
Nim on dopełznie, tak siebie suwając,
Sto razy wyśpi się zając".
Tu swoje słuchy przymusnął,
Legnie pod miedza - i usnął.
Żółw, gdy powoli krok za krokiem niesie
Stawa na koniec w

zamierzonym kresie.

Mogę i ciebie ubiec do celu"

Ocknie się zając- w czas właśnie!

Rozśmiał się zając:"Ha, mój przyjacielu,

Darmo się rzucił do prędkiego lotu,

Jeśli jest wola, ot, cel tej ochocie

Bo ten, co idąc, w pół drogi nie zaśnie,

Niech będzie przy owym płocie".

„A któż z nas- mówi- pierwszy u płotu?"

* Czy można wyśmiewać się z innych? * Warto się chwalić i być zarozumiałym?
* Czego nauczył się zając?

3. **Pantomima**- naśladuj ruchem postacie z wysłuchanych bajek, a Mama lub Tata odgadną kogo naśladujesz.

4. Zabawa słowna-**„Dokończ zdanie"**
- Jestem zadowolona(y), kiedy...
- Źle się czuję, gdy...
- Bardzo nie lubię...
- Przepadam za...
- Każdego dnia...
- Najbardziej na świecie chcę...
- Najgorzej wychodzi mi...
- Najlepiej udaje mi się...